

Protokół nr 8/25 z posiedzenia
Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej
Rady Powiatu Wodzisławskiego w dniu 22 stycznia 2025 roku

W dniu 22 stycznia 2025 roku o godzinie 15:00 w sali narad Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, przy ulicy Bogumińskiej 2.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wydanie opinii do projektów uchwał Rady Powiatu Wodzisławskiego w następujących sprawach:
 - a) zatwierdzenia zmiany Regulaminu Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim,
 - b) przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Powiatu Wodzisławskiego na 2025 rok.
4. Funkcjonowanie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śląskim.
5. Informacja na temat zadań realizowanych przez Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności.
6. Sprawy bieżące.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
9. Zakończenie posiedzenia Komisji.

Ad. 1

Przewodniczącą Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba otworzyła obrady posiedzenia Komisji i na podstawie listy obecności stwierdziła wymagane quorum.

W posiedzeniu udział wzięli następujący członkowie Komisji:

1. Joanna Rduch-Kaszuba – Przewodnicząca Komisji,
2. Marek Tumółka – Wiceprzewodniczący Komisji,
3. Barbara Chrobok,
4. Leszek Bednorz,
5. Marek Hawel,
6. Witold Mandrysz.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Pan Jarosław Rudol,
2. Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik,
3. Naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Pani Iwona Koczy,
4. Zastępca Skarbnika Powiatu Pani Katarzyna Froncek.

Ad. 2

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zaproponował wprowadzenie do porządku obrad punktów dotyczących wydania opinii do projektu uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/89/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie budżetu Powiatu Wodzisławskiego na 2025 rok wraz z załącznikami, jako punktu 3a). Pozostałe punkty otrzymują numerację kolejną.

Wobec powyższego proponowany porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wydanie opinii do projektów uchwał Rady Powiatu Wodzisławskiego w następujących sprawach:
 - a) zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/89/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie budżetu Powiatu Wodzisławskiego na 2025 rok wraz z załącznikami,
 - c) zatwierdzenia zmiany Regulaminu Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim,
 - d) przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Powiatu Wodzisławskiego na 2025 rok.
4. Funkcjonowanie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śląskim.
5. Informacja na temat zadań realizowanych przez Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności.
6. Sprawy bieżące.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
9. Zakończenie posiedzenia Komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumutka zaproponował wprowadzenie do porządku obrad punkt dotyczący bieżącej sytuacji Szpitala w Rydułtowach, a także omówienie etapów realizacji oraz podjętych działań zabezpieczających budynek przed niszczeniem, dewastacją oraz zimą, która trwa.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że można wprowadzić taki punkt do porządku obrad, jednak nie ma osoby, która mogłaby odpowiedzieć na pytania Radnego.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka powiedział, że można wnioskować o przygotowanie tematu i omówienie go na następnym posiedzeniu Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej bądź podczas następnej sesji. Zwrócił uwagę, że istotne jest poznanie aktualnego stanu sytuacji, ponieważ obawia się, że skutki tej zimy mogą mieć katastrofalne konsekwencje dla tych obiektów.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że można ten temat poruszyć w punkcie „wolne głosy i wnioski” bądź „sprawy bieżące” bez tworzenia dodatkowego punktu. Powtórzyła, że na dzisiejszym posiedzeniu Komisji nie ma nikogo, kto mógłby odpowiedzieć na te pytania zwłaszcza, że nie ma zarówno Dyrektora Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim jak również Członka Zarządu Pana Arkadiusza Skowrona, który zajmuje się tą sprawą.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka zaproponował, aby na przyszłe posiedzenie Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej przygotować taki punkt, aby ktoś mógł udzielić odpowiedzi na pytania.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zgodziła się na propozycję Wiceprzewodniczącego Komisji Pana Marka Tumułka. Dodała, że na posiedzenie Komisji zaprosi Członka Zarządu Pana Arkadiusza Skowrona, który omówi temat dotyczący bieżącej sytuacji Szpitala w Rydułtowach.

Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej wyraziła zgodę w powyższym temacie.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła proponowany porządek obrad posiedzenia wraz ze zmianami, przy 6 głosach za, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych i Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba przystąpiła do jego realizacji.

Ad. 3

- a. Zastępca Skarbnika Pani Katarzyna Froncek przedstawiła projekt uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr VIII/89/2024 z dnia 19 grudnia 2024 roku w sprawie budżetu Powiatu Wodzisławskiego na 2025 rok wraz z załącznikami. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Radny Pan Leszek Bednorz zapytał, czy kwota wolnych środków oznacza już, że zostały one rozliczone, czy też chodzi o coś innego.

Zastępca Skarbnika Pani Katarzyna Froncek odpowiedziała, że dokładna kwota wolnych środków nie jest znana. Wyjaśniła, że to co wprowadza się, są to środki, które przysły na

rachunek bankowy Powiatu w zeszłym roku na konkretne zadania wymienione po stronie wydatkowej, a które z różnych przyczyn nie zostały wykonane.

Radny Pan Leszek Bednorz powiedział, że rozumie, iż jest to generalnie z niewykonanych zadań zaś rozliczenie wolnych środków dopiero będzie.

Zastępca Skarbnika Pani Katarzyna Froncek powiedziała, że wolne środki jeszcze nie zostały wyliczone żeby móc operować konkretną kwotą.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 6 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

- b. Naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Pani Iwona Koczy przedstawiła projekt uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie zatwierdzenia zmiany Regulaminu Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zapytał czy określono, co oznaczają wyjątkowe przypadki.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Pani Iwona Koczy powiedziała, że wyjątkowe przypadki zostały określone w regulaminie, natomiast decyzja o tym, czy dana kwestia będzie rozpatrywana w tym trybie, należy do Przewodniczącej, która podejmie ją indywidualnie. Wyjaśniła, że celem tego rozwiązania jest przyspieszenie procedur w sytuacjach, gdy szybko potrzebna jest np. opinia do wniosków o czasowe zaprzestanie, które w przypadku rehabilitacji przygotowywane są corocznie, a są to zazwyczaj formalności. Zaznaczyła, że czasem nie ma wystarczającej liczby członków, by zebrać się na posiedzenie, a wtedy Dyrekcja nie może wystąpić do Urzędu Wojewódzkiego. Dodała, że w innych szpitalach takie rozwiązania również funkcjonują.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 6 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

- c. Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba przedstawiła projekt uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Powiatu Wodzisławskiego na 2025 rok. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Brak głosów w dyskusji.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 6 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

Ad. 4

Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Pan Jarosław Rudol przedstawił informację na temat funkcjonowania Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Śląskim. Informacja stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Przewodnicząca Komisja Pani Joanna Rduch-Kaszuba odniosła się do pomocy uchodźcom z Ukrainy i powiedziała, że osobiście zna sytuację w której obywatel Ukrainy potrzebował pomocy psychologicznej i ją otrzymał w pierwszej kolejności, natomiast osoby z „naszego okręgu” musiały na nią czekać.

Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Pan Jarosław Rudol stwierdził, że jeśli udziela się pomocy jednej ze stron, to zawsze to druga strona czuje się trochę poszkodowana. Podobnie było w poradniach, gdzie osoby były szybciej przyjmowane i zabezpieczone. Następnie stwierdził, że w Powiecie powinna funkcjonować tylko jedna poradnia powiatowa, państwowa natomiast inne tego typu jednostki (prywatne), które funkcjonują powinny być uzupełnieniem. Wspomniał, że na jednym ze spotkań w którym uczestniczył pojawiła się informacja, że przyrost poradni prywatnych jest wielokrotnie większy niż państwowych. Dodał, że z informacji jakie posiada w zeszłym roku powstało 200 poradni prywatnych i 4 państwowe. Wydaje mu się jednak, że poradnia powiatowa powinna być wiodącą, zaś pozostałe uzupełniające.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że bardzo duże nadzieje wiąże ze zmianą lokalizacji w Radlinie, dlatego że ta przestrzeń jest zdecydowanie większa. Z doświadczenia, mając kontakt z rodzicami dzieci z niepełnosprawnościami, czy to z autyzmem, afazją, czy ADHD wie, że rodzice oczekują wyższego poziomu. Dodała, że nie chodzi o to, że obecny poziom jest niski, ale raczej o to, że w jednej sali odbywa się wiele zajęć, a terapeuci sami muszą organizować i przekładać zajęcia. Podkreśliła, że zmiana lokalizacji w Radlinie pozwoli na zapewnienie komfortu zarówno dla pracowników, jak i dla dzieci oraz ich rodziców. Ponadto liczy na to, że po przeniesieniu poradni, zakres oferowanych terapii będzie szerszy, a pracownicy będą mieli możliwość dalszego rozwoju i wprowadzania nowych metod. Zauważyła, że rodzice dużo oczekują i to, że udają się do prywatnej poradni spowodowane jest głównie terminem i obawą o własne dziecko. Stwierdziła, że czasami pedagogzy czy terapeuci mimo posiadanych umiejętności nie są w stanie wykorzystać swojego potencjału w tych pomieszczeniach, które obecnie są, dlatego otwierają prywatne poradnie. Wyraziła nadzieję, że przeniesienie poradni będzie korzystne ponieważ pozwoli na szerszy wachlarz usług, co umożliwi diagnozowanie większej liczby dzieci. Zauważyła, że prywatne poradnie oferują dogodne warunki jak i wiele propozycji, zaś PPP zostawała cały czas na tym samym poziomie. Wspomniała, że w obecnej lokalizacji są wąskie korytarze nieprzystosowane do wózków inwalidzkich, dlatego jej zdaniem zmiana lokalizacji wyjdzie wszystkim na korzyść.

Wicestarosta Pani Barbara Chrobok powiedziała, że decyzja o przeniesieniu została już podjęta, dlatego należy skupić się na tym, co będzie w przyszłości. Zauważyła, że kierunek w jakim podążają poradnie, z ilością beneficjentów, w jej opinii jest ściśle związany z przyszłymi decyzjami, które trzeba będzie podjąć w kwestiach związanych z oświatą. Jeśli orzecznictwo idzie w tym kierunku, że tych orzeczeń jest coraz więcej, one coraz bardziej dotyczą kwestii psychicznej czy psychiatrycznej, to należy wziąć pod uwagę, że za około 10 lat oświata będzie musiała przejść niesamowitą metamorfozę, jeśli chodzi o oświatę w gminach i w powiecie. Stwierdziła, że w przyszłości utrzymanie wyłącznie Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych w Wodzisławiu Śląskim, przy ulicy Kopernika wydaje się nierealne. Uważa, że konieczny będzie rozwój Placówki, w tym wprowadzenie nowych klas, które będą mogły zapewnić wsparcie dla uczniów – niekoniecznie w tak dużej liczbie jak obecnie, ale za to z odpowiednim wsparciem psychologicznym, psychiatrycznym i integracyjnym, które będą możliwe do sfinansowania. Dodała, że należy pamiętać, iż te budynki mogą zostać przeznaczone również w tym kierunku, aby zapewnić prawidłowy rozwój uczniów, którzy w tej chwili czekają w kolejce czy czekają na orzeczenia.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch- Kaszuba powiedziała, że już w poprzedniej kadencji wspominała, że Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych nie wystarczy z uwagi na coraz większą liczbę osób z aspergerem i autyzmem, dlatego zgadza się z wypowiedzią Wicestarosty Pani Barbary Chrobok

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka zauważył, że ilość hospitalizacji psychiatrycznych rośnie w zastraszającym tempie, a z wypowiedzi Dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Pana Jarosława Rudola wynika, że również w takim samym zakresie dotyczy to dzieci. Szacuje się, że za parę lat pierwszą przyczyną hospitalizacji będą pacjenci psychiatryczni. Dodał, że z wypowiedzi Dyrektora PPP wynika, iż liczba dzieci wymagających pomocy psychologiczno-pedagogicznej wzrosła o około 60%, co w jego opinii jest zatrważającą liczbą. Zapytał czy wdrożono jakiś mechanizm z którego wynikają przyczyny takiego stanu rzeczy. Czy chodzi o zwiększoną rozpoznawalność i kierowanie tych dzieci, które potrzebują, czy rzeczywiście dzieci zaczynają się zmieniać i zaczynają być inne pod względem psychologicznym i psychiatrycznym. Powtórzył czy znane są przyczyny, które można by zwalczać już na wczesnym etapie, aby zapobiec dalszemu pogłębianiu się problemu. Powiedział, że jest pełen uznania świadczonej pomocy przez Poradnię, natomiast jego zdaniem za niedługo będzie to potężny problem dlatego należy przygotować się na to, że liczba takich przypadków będzie się zwiększać. Stwierdził, że jeżeli dałoby się wprowadzić jakiegokolwiek działania profilaktyczne polegające na rozpoznaniu przyczyn, to myśli, że można by troszeczkę złagodzić tę falę albo w ogóle ją powstrzymać. Następnie odniósł się do prywatnych placówek dodając, że nie oczekuje odpowiedzi. Powiedział, że przerabiał 30 lat temu to samo co Dyrektor PPP jeżeli chodzi o prywatne placówki w zakresie ochrony zdrowia, szczególnie chirurgiczne i musi powiedzieć, że te prywatne często funkcjonują lepiej i pacjenci

lepiej je oceniają, co można zaobserwować po obiektywnych ocenach w Internecie. Oczywiście muszą być publiczne szpitale, publiczne placówki, jednak prosi aby nie spychać na bok prywatnych placówek, ponieważ one czasami wnoszą bardzo dużo dobrego.

Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Pan Jarosław Rudol powiedział, że nie miał zamiaru spychać prywatnych jednostek na boczny tor, natomiast wydaje mu się, że powinny spełniać czynności bardziej uzupełniające i wspomagające, bo tak jak powiedział ilość jednostek prywatnych w skali kraju mnożą się z jakichś powodów bardzo szybko i nie wierzy w to, że powodem jest wyłącznie dostępność.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka dodał, że być może chodzi również o jakość pracy.

Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Pan Jarosław Rudol odpowiedział, że być może różnice w jakości usług wynikają również z uwarunkowań prawnych. Poza tym zdaje sobie sprawę, że prywatne jednostki czy firmy mogą pewne czynności podejmować szybciej niż jednostki państwowe. Szkoły prywatne mają większą elastyczność i mogą szybciej reagować na zmiany rynkowe, podczas gdy szkoły publiczne muszą przejść przez cykle prawne związane z nowymi zawodami w szkołach. Zauważył, że taka sama sytuacja występuje w Poradni. Stwierdził, że Poradnia ma trudności z konkurencyjnością w tym kontekście. Być może utworzenie dwóch poradni byłoby lepszym rozwiązaniem dla wszystkich, natomiast czy rzeczywiście by było nie wie ponieważ należałoby to dokładniej ocenić. Wspomniał, że kiedyś poradnie niepubliczne były traktowane na równi z publicznymi, natomiast z powodu zmiany przepisów wyłączono niektóre działania z zakresu poradni publicznych, dlatego zastanawia się, jaka mogła być przyczyna takiej zmiany przepisów.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka powiedział, że posiada doświadczenie zarówno w pracy w prywatnej, jak i państwowej placówce, co pozwala mu porównać te dwa systemy. Dodał, że od ponad 25 lat pracuje jako prywatny podmiot i tak jak było powiedziane dostępność usług jest lepsza, czasami możliwe jest wykonywanie pracy po godzinach, ponadto wdrażane są nowe metody, kupowany jest nowoczesny sprzęt, a procesy są dostosowywane jak najszybciej do zmieniających się potrzeb. Zauważył, że takie działania w publicznych jednostkach nie zawsze mają miejsce.

Wicestarosta Pani Barbara Chrobok powiedziała, że ośrodki komercyjne patrzą bardzo biznesowo. One obsługują tych uczniów, te dzieci, które przynoszą im jasny dochód. Natomiast pozostaje cała grupa osób, która niestety nawet nie jest przyjmowana w tych poradniach. Dodała, że „u nas” działają już ośrodki, które zajmują się Aspergerem i autyzmem, bo są płatne tylko zastanawia się kto się zajmie tymi, którzy nie są tak płaceni.

Radny Pan Leszek Bednorz zauważył, że z przedstawianych danych wynika tendencja spadkowa w przypadku porad prawnych oraz terapii logopedycznej. Zapytał z czego to wynika, czy z tego, że te usługi przejęły szkoły, czy to jest faktycznie tendencja spadkowa.

Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Pan Jarosław Rudol powiedział, że porady logopedyczne są szczególnie istotne do pewnego wieku ponieważ w późniejszym okresie w szkole ponadpodstawowej trudniej podjąć skuteczne działania logopedyczne.

Radny Pan Leszek Bednorz powiedział, że wie, natomiast patrząc na dane, w przypadku terapii logopedycznej widać wyraźną tendencję spadkową. W roku 2022/2023 pomocą objęto 584 osoby, w 2023/2024 liczba ta spadła do 364 osób, zaś w 2024/2025 do 31 grudnia 2024 roku 75 osób i nawet gdyby dodać kolejne 6 miesięcy nadal będzie tendencja spadkowa.

Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Pan Jarosław Rudol zauważył, że zarówno w szkołach jak i w przedszkolach są logopedzi. Dodał, że być może zajęcia prowadzone są w grupach, ale zapewne nie wszędzie. Stwierdził, że dobrą praktyką jest uczęszczanie z dzieckiem do jednego logopedy, a nie jeden w poradni, jeden w szkole, jeszcze jeden gdzieś indziej, bo to utrudnia skuteczną pomoc. Natomiast jeżeli chodzi o porady zawodowe jest ich mniej ponieważ również jest mniej osób chętnych do tych szkół. W związku z nowymi przepisami, dzieci, które kończą 15 lub 16 lat w danym roku, już nie potrzebują takich opinii. To sprawia, że spadła liczba dzieci wymagających porad zawodowych. Jednak wciąż jest osoba, która przyjmuje dzieci chcące skorzystać z takich porad, dokonując oceny i rozeznania na podstawie dostępnych narzędzi, choć nigdy nie była to duża liczba. Z kolei porady logopedyczne cieszą się dużym zainteresowaniem.

Wicestarosta Pani Barbara Chrobok powiedziała, że jej zdaniem podaż w tej dziedzinie jest bardzo duża. Zauważyła, że jest mnóstwo prywatnych gabinetów logopedycznych i rodzic niekoniecznie chce, żeby dziecko chodziło do Poradni w momencie, kiedy ma tylko i wyłącznie problem z logopedią.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zauważyła, że w przypadku logopedii w szkołach dziecko odprowadzane jest do logopedy w czasie lekcji albo w czasie przerwy.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że na pewno przypadków osób, które będą musiały być wspierane będzie coraz więcej zarówno dzieci młodzieży, jak i dorosłych. To też pewnie spowoduje, że będzie duży popyt, dlatego rynek pogodzi zarówno instytucje publiczne jak i prywatne, które będą się pojawiały i na to większego wpływu nie ma. Aczkolwiek będą tacy rodzice, których nie będzie stać na podmioty prywatne, bądź też nie będą, jak to wcześniej było powiedziane przez Dyrektora Poradni, mieli tej kompetencji rodzicielskiej, dlatego w tym momencie prawdopodobnie przyda się wsparcie instytucji publicznej. Następnie odniósł się do pieczy zastępczej. Powiedział, że z informacji jakie posiada wynika, że rodzice zastępczy bardzo często mają problem z tym, że dziecko, które trafia do zabezpieczenia, zwłaszcza pogotowia opiekuńczego w bardzo szybko dostrzegają problem. Zapytał czy w tym przypadku jest możliwość przeprowadzenia takiej diagnozy wcześniej.

Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Pan Jarosław Rudol powiedział, że w indywidualnych sytuacjach Poradnia stara się przyspieszyć termin, jednak w większości przypadków procesy toczą się zgodnie z ustalonym trybem. Wyjątek stanowią sytuacje regulowane przepisami, wymagające pilnej interwencji, jak w przypadku nauczania indywidualnego. Następnie wspomniał o programie pilotażowym, który zakłada stworzenie poradni publicznych dla dzieci z rodzin zastępczych objętych pieczą. W ramach tego programu takie poradnie miałyby powstać w kilku miastach subregionów. Z informacji jakie uzyskał jednym z przykładów jest Rybnik, a także Tronowskie Góry, gdzie już zrealizowano tego typu inicjatywę. Dodał, że w tych placówkach pracowaliby specjaliści, którzy mieliby się zająć dziećmi z rodzin zastępczych, oferując szybszy dostęp do pomocy i wystawienia odpowiedniej dokumentacji. Zauważył, że program ten mógłby znacząco przyspieszyć działania zwłaszcza, że rodziny zastępcze często borykają się z dużym stresem i obciążeniem, co może prowadzić do frustracji, zwłaszcza gdy czekają na pomoc. Powiedział, że aktualnie w indywidualnych przypadkach Poradnia stara się działać niezwłocznie, jednak odbywa się to kosztem innej osoby. Wspomniał, że są takie sytuacje w których to się robi np. w przypadku gdy zgłoszenie pochodzi od rodzica, a nie szkoły czy przedszkola. Wówczas Poradnia przyjmuje zgłoszenie, prowadzi rozmowę z rodzicami i wydaje odpowiednią opinię. Ma jednak nadzieję, że małymi krokami uda się to wszystko przyspieszyć. Następnie podziękował Radnym za wsparcie finansowe, które pomogło Poradni w doposażeniu jej. Dodał, że obecnie narzędzia są bardzo drogie. Testy to jeden koszt do którego należy doliczyć materiały. Wspomniał, że chciałby zakupić biofeedback, który jest drogi. Dodał, że w nowej lokalizacji w Radlinie, potrzebne są stosunkowo nowe narzędzia, w tym takie, które są w stanie przeprowadzać badania EEG biofeedback.

Komisja zapoznała się z powyższą informacją.

Ad. 5

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik przedstawił informację na temat zadań realizowanych przez Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Informacja stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zauważyła, że największa ilość wydanych orzeczeń dotyczy osób z niepełnosprawnością ruchową.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik powiedział, że orzeczenia dotyczą niepełnosprawności ruchowej w stopniu znacznym. Dodał jednak, że dane te mogą być nieco zafałszowane, ponieważ system, z którego Zespół korzysta, nie jest w stanie wygenerować wszystkich symboli niepełnosprawności. Maksymalnie można mieć trzy symbole niepełnosprawności natomiast system z którego korzysta Zespół nie generuje wszystkich tych symboli, tylko bierze z każdego orzeczenia pierwsze w kolejności. Wszystkie schorzenia zawarte w orzeczeniu są

równorzędne. W związku z tym, w przypadku symbolu upośledzenia umysłowego, można precyzyjnie określić liczbę osób, natomiast w przypadku dalszych symboli może zdarzyć się, że są one nieuzasadnione, ponieważ tylko pierwszy symbol jest generowany, co utrudnia dokładne sprawdzenie ich liczby.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zauważyła, że sytuacja jest podobna do przypadku wypisu ze szpitala, gdzie również pierwszy jest najważniejszy. Zwróciła uwagę, że w tym przypadku jest dokładnie tak samo, a liczba 904 orzeczeń jest znacząca.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik powiedział, że równie bardzo popularnym symbolem niepełnosprawności jest symbol 09-M, który wskazuje na choroby układu moczowo-płciowego, do których zgodnie z wytycznymi ministerialnymi zalicza się nowotwory piersi. Kolejna grupa to schorzenia neurologiczne o symbolu 10-N, która również stanowi istotną część orzeczeń. Powiedział, że te trzy symbole są jednymi z najczęściej występującymi.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała jak to wygląda w kontekście wieku. Zauważyła, że osoby starsze mają największy problem z układem ruchu.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik powiedział, że typowym schorzeniem jest zwyrodnienie stawów. Podobnie sprawy kardiologiczne i neurologiczne nasilają się z wiekiem. Natomiast wśród dzieci jest to troszeczkę wyrównane, ale schorzenia 12-C, czyli związane z aspergerem, autyzmem są dominujące. Dodał, że również dużo jest schorzeń laryngologicznych w tej grupie wiekowej.

Radny Pan Leszek Bednorz zapytał o częstotliwość spotkań komisji oraz kwestię finansowania. Zauważył, że Zespół otrzymał na 2025 rok dotację z budżetu Wojewody w wysokości 881 078,00 zł, a planowany koszt utrzymania to 1 254 100,00 zł. Zapytał czy resztę pokrywa Powiat i rezerwa celowa, jak to wygląda.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik odniósł się do spotkań komisji i powiedział, że po otrzymaniu wniosku Zespół analizuje go formalnie zaś lekarz merytorycznie.

Radny Pan Leszek Bednorz dopytał czy w praktyce komisja odbywa się raz w miesiąc raz na kwartał czy raz na pół rok.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik wyjaśnił, że komisje odbywają się znacznie częściej, zazwyczaj około 15 razy w miesiącu. Zaznaczył, że lekarze różnych specjalizacji orzekają w różne dni, a Zespół musi dostosować się do ich harmonogramów. Lekarz wskazuje godziny oraz liczbę osób, które mają być obecne na komisji. W związku z tym, osoby są wzywane do komisji zgodnie z kolejnością. Terminy oczekiwania na orzeczenie wynoszą obecnie około trzech

miesiący od momentu złożenia wniosku. Następnie odniósł się do finansowania i powiedział, że głównym źródłem finansowania działalności Zespołu jest dotacja celowa z budżetu Wojewody. Jeśli ta dotacja nie pokrywa pełnych kosztów, wówczas dopłaca Starosta. Powiedział, że w ubiegłym roku dotacja niemal w całości pokryła zapotrzebowanie, z wyjątkiem kosztów ukrytych, takich jak materiały biurowe czy energia elektryczna. W tym roku pojawił się jednak pewien brak, ale będzie jeszcze wypłacana rezerwa celowa i może okazać się, że Powiat nie dopłaci. Poinformował, że ostateczne rozstrzygnięcie w tej sprawie będzie znane po wrześniu.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała jak wygląda sytuacja z pozyskaniem lekarzy.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik powiedział, że kwestia ta jest bardzo skomplikowana ponieważ lekarze nie chcą orzekać. W tym momencie stawka dla lekarza wynosi 75 zł za wydanie jednego orzeczenia, zaś w zeszłym roku było to 60 zł. Jednak przekonanie lekarza, który nigdy nie pracował w orzecznictwie, jest bardzo trudne. Wspomniał, że Przewodnicząca Zespołu cały czas stara się nawiązywać kontakty z nowymi lekarzami i podpisywać z nimi umowy, ale jest to bardzo trudne. Obecnie w Zespole są lekarze w podstawowej specjalizacji, ale poszukiwania nowych specjalistów wciąż trwają. Dodał, że w kolejce czeka już jeden lekarz internista, który oczekuje na szkolenie w województwie. Wyjaśnił, że lekarz, aby mógł rozpocząć pracę w Zespole, musi przejść specjalne szkolenie, otrzymać certyfikat, a dopiero potem może przystąpić do orzekania.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba stwierdziła, że jest to odstrasżające dla lekarza.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik zgodził się z Przewodniczącą Komisji Panią Joanną Rduch-Kaszubą. Dodał, że lekarze muszą mieć przynajmniej specjalizację pierwszego stopnia. Wspomniał, że na wewnętrznych szkoleniach oraz spotkaniach podnoszono możliwość orzekania lekarzom bez specjalizacji.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka zauważył, że już nie ma dwustopniowych specjalizacji, są jednostopniowe.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik powiedział, że mimo tej zmiany, lekarz nadal musi mieć przynajmniej pierwszą specjalizację, by móc orzekać. Zauważył, że umożliwienie zatrudniania lekarzy tuż po studiach specjalizacji mogłoby znacznie ułatwić pozyskiwanie nowych lekarzy. Dodał, że wielu z tych lekarzy prawdopodobnie pozostałoby w orzecznictwie, gdyby poznali charakter tej pracy.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Pani Iwona Koczy dodała, że na każdej komisji obecny jest lekarz oraz specjalista. Zespół zatrudnia psychologów, doradców, pedagogów oraz pracowników socjalnych którzy wchodzi w skład składu orzekającego. Dodała, że jest to kolejna grupa, którą należy pozyskać.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik zaznaczył, że drugą grupę jest łatwiej pozyskać ponieważ specjaliści są bardziej dyspozycyjni od lekarzy.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Wodzisławskiego Pan Witold Mandrysz zapytał czy dobrze rozumie, iż do każdego orzeczenia potrzebny jest lekarz, lekarz specjalista czy pracownik socjalny.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik odpowiedział, że każdy skład orzekający składa się z dwóch osób - lekarza odpowiedniej specjalności oraz specjalisty, który wybierany jest w zależności od schorzenia, wieku lub statusu społecznego osoby orzekanej.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka zapytał, czy na 15 komisjach w ciągu miesiąca obowiązuje ten skład.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik odpowiedział, że tak. Wyjaśnił, że na każdej komisji obecny jest lekarz, który pełni funkcję przewodniczącego składu orzekającego. W zależności od składu osobowego osób, które są orzekane, może być to jeden specjalista lub kilku specjalistów. Dodał, że często zdarza się, że na przykład psycholog orzeka pięcioro dzieci oraz dwóch dorosłych, a następnie zmienia go doradca zawodowy, który kontynuuje orzekanie, a po nim do składu wchodzi pracownik socjalny, który orzeka ostatnie osoby. Podkreślił, że lekarz, pełniący funkcję przewodniczącego składu, nie zmienia się i pozostaje ten sam przez całą komisję.

Wiceprzewodniczący komisji Pan Marek Tumułka zapytał ile orzeczeń wydaje się w czasie jednej komisji.

Sekretarz Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Wodzisławiu Śląskim Pan Krzysztof Jamrozik odpowiedział, że od 10 do nawet 50 orzeczeń w zależności od lekarza.

Komisja zapoznała się z powyższą informacją.

Ad. 6

Komisja zapoznała się z apelem skierowanym do Prezesa Rady Ministrów w sprawie wsparcia finansowego dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Świętochłowicach Sp. z o.o. oraz podjęcia

szeregu pilnych działań w celu uzdrowienia systemu służby zdrowia w Polsce, który stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka zwrócił uwagę na złą wycenę świadczeń, która znajduje się na zbyt niskim poziomie. Podkreślił, że należy podjąć konkretne działania w tej sprawie, wskazując na konieczność walki o właściwą wycenę świadczeń.

Wicestarosta Pani Barbara Chrobok zaproponowała, aby przygotować na razie z kilku kierunków spis świadczeń, które są źle wycenione lub niewystarczająco opłacone.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że można się o to zwrócić do Dyrektora Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka zwrócił uwagę, że konieczne jest wskazanie, które procedury są niedopasowane i wymagają pilnej zmiany.

Komisja wystąpiła z inicjatywą uchwałodawczą w sprawie podjęcia pilnych działań w celu uzdrowienia ochrony zdrowia w Polsce, przy 5 głosach za, 1 głosie wstrzymującym się, bez głosów przeciwnych.

Następnie Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Pani Jolanta Muskała poruszyła temat skargi Komisji Socjalnej na działania Dyrektora Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim w zakresie wypłat z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych i powiedziała, że chce wyjaśnić i zamknąć ten temat do końca. Wyjaśniła, że skarga nie pochodzi od całej Komisji Socjalnej, tylko według niej od trzech osób działających w Komisji Socjalnej, ponieważ skargę podpisały cztery osoby, a nie cała Komisja. W związku z tym w skardze nie ma prawa być w tytule i podpisie całej Komisji Socjalnej. Ponownie podkreśliła, że to nie jest skarga całej Komisji Socjalnej, tylko tych czterech osób. Następnie powiedziała, że zawsze była i nadal jest całym sercem za weryfikacją wszystkich wniosków. Zauważyła, że w ościennych szpitalach wygląda to w ten sposób, że jeżeli składa się wniosek o „wczasy pod gruszą” czy jakkolwiek inny, do wniosku dołącza się PIT. W Szpitalu Powiatowym w Wodzisławiu Śląskim tego nie ma. Powiedziała, że najniższe zarabiające grupy zawodowe proszą ją o pomoc w wypełnianiu wniosku, pytają ją, jak to wypełnić, żeby nie popełnić błędu. Natomiast grupy zawodowe, które w pewnym momencie dostały dużo, nagle poczuły się trochę bezkarnie, wyśmiewając tych najniższych, „po co to robisz i tak to nikt nie sprawdza”. Zauważyła, że takie słowa słychać na dyżurach. Zapytała jak się czują osoby, które zarabiają naprawdę grosze i dla nich Fundusz Socjalnych jest naprawdę dużym wsparciem. Podobna sytuacja jest pod koniec roku, gdzie każda salowa czy pracownik warsztatu czeka na te pieniądze jak na zbawienie, dlatego że to był dodatkowy grosz, żeby te święta zrobić a ktoś blokuje te pieniądze tylko i wyłącznie dlatego, że nie poddał się weryfikacji. Dodała, że skargę podpisali ci, którzy blokowali tę sprawę, czyli osoby, które nie poddały się weryfikacji i nadal twierdzą, że nie będą się jej poddawać. Stwierdziła, że jest to ich problem i jeśli ktoś odmawia weryfikacji, to zgadza się na najniższą kwotę wsparcia. Następnie powiedziała, że nie wszyscy Radni ją znają z racji tego, że jest to ich pierwsza kadencja, natomiast znają ją poprzednie Rady Powiatu i wiedzą,

że gdyby miała miejsce krzywda ludzi, to ruszy ziemia i niebo. Kiedyś powiedział Starosta, „że ją wyrzuci się drzwiami, a ona wejdzie klimatyzacją jak się zrobi krzywdę ludziom i taka jest racja”. Następnie poprosiła o spokój dla Szpitala ponieważ „ten Szpital potrzebuje spokoju”. Jako przykład opisała sytuację na Izbie Przyjęć, gdzie poprosiła o spokój i po wprowadzeniu zmian, poprawiła się organizacja pracy, pacjenci są odpowiednio zaopiekowani, a personel jest w odpowiedniej liczbie na zmianie. Zauważyła jednak, że nadal brakuje lekarzy i sprzęt się starzeje, co stwarza pewne trudności. Dodała, że nie chodzi o to, że nie ma sprzętu. Sprzęt jest natomiast on się już starzeje. Wspomniała, że czasami ciężko jechać wózkami do rezonansu czy RTG dlatego prosi o pomoc w wymianie sprzętu, szczególnie tego, który jest używany w Izbie Przyjęć. Następnie powiedziała, że najbardziej boli ją w tej całej sytuacji, to co dzieje się wokół Szpitala. Stwierdziła, że gdyby to były konkretne skargi na rzeczy, które dzieją się w Szpitalu np. w stosunku do ludzi, ludziom się coś odbiera, ludzi się każe, nie wiadomo z jakich przyczyn, to ona by rozumiała te pewne działania, które się dzieją. Natomiast w sytuacji, kiedy ktoś pilnuje Funduszu Socjalnego, kiedy nie dzieje się krzywda pracownikom, kiedy pracownicy posiadają umundurowanie, buty, które wcześniej nie były dostępne to naprawdę nie potrafi zrozumieć tego, „co ktoś wokół tego Szpitala robi, a temu Szpitalowi naprawdę potrzebny jest spokój”.

Wicestarosta Pani Barbara Chrobok powiedziała, że Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Pani Jolanta Muskała zna jej zdanie na ten temat. Dodała, że to samo wypowiedziała na Radzie Społecznej, podkreślając, że należy dać pracować tym, którzy chcą pracować i jak najszybciej postawić Szpital na nogi. Zaznaczyła, że można to osiągnąć jedynie przez dobre zarządzanie. Ludzie będą chcieli pracować, a pacjenci będą korzystać z usług szpitala, a nie będą uciekać, szczególnie jeśli chodzi o porodówkę, do okolicznych gmin czy miast, które dopiero zaczynają myśleć o tym, żeby mieć to, „co u nas już dawno jest”, ale nikt tego nie dostrzegał, ponieważ skupiano się bardziej na kłótniach.

Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Pani Jolanta Muskała powiedziała, że zaczyna się coraz bardziej obawiać ponieważ w Szpitalu jest kontrola za kontrolą. Pojawiają się także anonimy. Zauważyła, że kiedy porówna się treść tych anonimów, można dojść do jasnych wniosków. Następnie przeprosiła za swoje emocje, wyjaśniając, że kiedy chodzi o coś, na czym jej naprawdę zależy, staje się bardzo emocjonalna. Dodała, że może powinna inaczej reagować, jednak wciąż zależy jej na Szpitalu. Podkreśliła, że pracuje w Szpitalu już 40 lat i zależy jej na ludziach oraz na przyszłości Szpitala. Zaznaczyła, że nie chce, by ktokolwiek próbował zniszczyć to, co zostało zbudowane. Powiedziała, że nie zamierza chwalić Dyrektora Szpitala, ale szczerze mówiąc, ma porównanie z kilkoma poprzednimi Dyrektorami i uważa, że obecny nie jest złym Dyrektorem. Dodała, że w Szpitalu jest znacznie lepiej niż w wielu innych, które znajdują się w gorszej sytuacji.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że z perspektywy radnego, który może nie znać szczegółów sytuacji w Szpitalu, chciałby zobaczyć, jak wygląda sprawa, jeśli cztery osoby podpisują się w imieniu całej Komisji Socjalnej. Zauważył, że

w takim przypadku pozostałe osoby powinny formalnie wydać sprostowanie. Powiedziała, że wiadomo, iż Dyrektor Szpitala na poziomie rady i mediów będzie miał złą prasę. Dostając komunikat, że większa część Rady neguje tą skargę, to zarówno dla Komisji Skarg, Wniosków i Petycji jak i dla opinii publicznej oraz Radnych, nawet jeżeli nie są przychylni Dyrektorowi Szpitala, to w jakimś stopniu ucina dyskusję. Z tego powodu uznał, że ważne jest, by formalnie zareagować. Jeżeli pojawi się takie pismo, będzie to oficjalna reakcja, która dostarczy Radzie formalnych informacji i pomoże wyjaśnić sytuację.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała czy pismo, które otrzymali Radni było procedowane na Komisji Socjalnej.

Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Pani Jolanta Muskała odpowiedziała, że nie.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała, czy zostały zweryfikowane osoby podpisane pod skargą.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz dodał, że Komisja powinna mieć formalnych przedstawicieli.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zauważyła, że podpisuje się przewodnicząca Komisji. Zapytała, czy pismo było procedowane, czy Komisja była o nim poinformowana, czy została podjęta uchwała, oraz czy osoby, które podpisały pismo, zostały zweryfikowane przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji.

Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Pani Jolanta Muskała odpowiedziała, że pismo nie było procedowane na Komisji. Ponadto członkowie jej związku zawodowego, których wytypowała do komisji, nie zostali zapytani, czy chcą podpisać to pismo, mimo że w przeszłości to robiono np. przy podejmowaniu pisemnych uchwał. Zaznaczyła również, że nie ma żadnej uchwały dotyczącej tego pisma. Prócz tego nie było żadnej Komisji dotyczącej tego pisma. Następną rzeczą to, osoby podpisane pod tym pismem. Zauważyła, że z czterech osób podpisanych pod pismem, jedna została zweryfikowana i jest to osoba ze związku zawodowego pracowników ochrony zdrowia, pani ze sterylizacji, która teraz żałuje tego, co zrobiła, bo powiedziała, że została wmanewrowana. Dodała, że trzy osoby pozostające podpisane pod pismem nie poddały się weryfikacji.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że zastanawia się, czy Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zweryfikowała osoby, które podpisały się pod pismem, bo jeżeli nie wiadomo kto, to pytanie czy w ogóle te osoby pracują w Szpitalu. Następnie podziękowała Przewodniczącej NSZZ „Solidarność” Pani Jolancie Muskała za przedstawienie i wyjaśnienie sytuacji. Zauważyła, że nawet jeśli ktoś jest członkiem Komisji Socjalnej, to nie chodzi o dzwonicie, lecz o organizowanie spotkania.

Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Pani Jolanta Muskała powiedziała, że nawet nie zadzwoniono ani nie zapytano.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba odpowiedziała, że teraz czekają na stanowisko Komisji Socjalnej w tej sprawie.

Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Pani Jolanta Muskała poinformowała, że powstał nowy regulamin Komisji Socjalnej do którego prawdopodobnie do Zarządu zostały skierowane wyjaśnienia pozostałych trzech związków zawodowych w ilości 18 kartek. Dodała, że przeczytała te wyjaśnienia i szczerze mówiąc, nie pozwoliłaby sobie na takie postępowanie, biorąc pod uwagę swoje wieloletnie doświadczenie w związkach zawodowych. Wyjaśnienia, jej zdaniem, były dziwne, powołujące się na te same punkty, które szkalowały inne osoby. Poinformowała również, że nowa komisja musi zostać powołana zgodnie z nowym regulaminem i podejrzewa, że nowa komisja, w której są nowe osoby, ustosunkuje się do wydarzeń z poprzedniej sytuacji. Następnie powiedziała, że jeżeli ktokolwiek miałby pytania pozostaje do dyspozycji. Zaznaczyła, że nie chodzi jej o bronienie Dyrektora Szpitala, ponieważ przez 40 lat pracy miała do czynienia z wieloma dyrektorami, ale o obronę zakładu pracy i jego pracowników.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka powiedział, że wiele czasu poświęcono na skargę, która jego zdaniem merytorycznie jest nieistotne. Wspomniał, że Wicestarosta Pani Barbara Chrobok powiedziała jedno zdanie, które jest istotne, że należy walczyć w Szpitalu, jeżeli on ma przeżyć o przychody. Podkreślił, że jest to najważniejszy cel, który powinien być w centrum uwagi wszystkich. Zauważył, że kluczowe dla Szpitala są nowe oddziały, procedury i pozyskiwanie nowych funduszy. Natomiast, jeśli będzie się zajmować sprawami, które nic nie wnoszą, to nic z tego nie wyniknie. Podkreślił, że Szpital bez przychodów po prostu nie przetrwa.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel powiedział, że już szósty rok pełni funkcję radnego i zna sytuację z poprzedniej kadencji. Jego zdaniem obecnie nastawienie jest takie, aby dać Szpitalowi oddech i spokój, jednak niestety z wewnątrz szpitala dochodzą niepokojące informacje, które niektórzy podchwytyją. Dodał, że jeżeli pojawia się problem dotyczący Szpitala, to często jest to traktowane jako problem Rydułtów. Stwierdził, że należy oddzielić kwestie związane z Rydułtami od spraw Szpitala, ponieważ Dyrektor Szpitala później jest pytany co tam robi. Podkreślił, że dotychczas wszelkie problemy, takie jak ograniczanie łóżek czy brak pediatrii, wynikały właśnie z sytuacji w Rydułtówach.

Wicestarosta Pani Barbara Chrobok powiedziała, że z problemami takimi jak ograniczanie łóżek czy oddziałów w dalszym ciągu trzeba będzie się mierzyć ponieważ celem jest ratowanie Szpitala. Podkreśliła, że należy uratować tyle osób, ile będzie trzeba, aby Szpital mógł funkcjonować, bo jeśli tego nie będzie się robić, a nie robiono tego przez ostatnie lata, to Szpital po prostu przestanie istnieć, o czym należy wprost powiedzieć.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel dodał, że kluczowe jest patrzeć na dobro Szpitala.

Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Pani Jolanta Muskała poprosiła, aby dać trochę czasu Pogotowiu, które podobnie jak Izba Przyjęć zostanie uporządkowane. Wspomniała, że obawia

się sytuacji w której ktoś znowu wywoła wokół tego niepotrzebną wrzawę, co nie jest potrzebne. Powiedziała, że w Pogotowiu pojawiły się nowe osoby, które potrzebują czasu, aby wszystko się ułożyło. Podobnie jak na Izbie Przyjęć zmiany muszą trochę potrwać zanim się wszystko poukłada.

Wicestarosta Pani Barbara Chrobok powiedziała, że wszyscy wiedzą, jaka była treść merytoryczna skargi. Następnie podziękowała Przewodniczącej NSZZ „Solidarność” Pani Jolancie Muskała za postawę i wyjaśnienia.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zgodziła się z wcześniejszymi wypowiedziami w temacie konieczności współpracy całej komisji i działaniami na rzecz Szpitala, finansów i usług. Powiedziała, że nie chciałaby, aby wewnętrzne konflikty w Szpitalu, które sobie ktoś urządza doprowadziły do zniszczenia Szpitala a potem ten ktoś „stanie na zgłiszczach i powie ‘wygrałem’, a Szpitala nie będzie”. Dodała, że zawsze stała za Szpitalem i cały czas była.

Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Pani Jolanta Muskała powiedziała, że nie jest skłonna występować w momencie, kiedy nie trzeba, nie dzieje się ludziom krzywda, ale pewne rzeczy już przebrały miarkę dlatego dzisiaj tu przyszła.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba Bardzo podziękowała Przewodniczącej NSZZ „Solidarność” Pani Jolancie Muskała za obecność i wyjaśnienie całej sytuacji.

Następnie Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba odniosła się do Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Powiedziała, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej była dyskusja oraz pytania w tym temacie, dlatego chciałaby go krótko omówić.

Wicestarosta Pani Barbara Chrobok powiedziała, że wniosek o Fundusz Szwajcarski został złożony. Na dzień dzisiejszy nie ma ryzyka ponieważ niczego nie podpisano. Dodała, że merytoryczne problemy pojawią się na kolejnym etapie, kiedy trzeba będzie wypowiedzieć się na temat szczegółowych kwestii.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba wyjaśniła, że 139 miast mogło uczestniczyć w Szwajcarsko-Polskim Programie Współpracy, z czego 119 złożyło wniosek. Kwalifikowalność wydatków trwa od momentu ogłoszenia programu, czyli od 7 marca 2024 roku, do zakończenia projektu, które planowane jest na 31 marca 2029 roku. Na jedną gminę przypada około 80 000 000 zł do pozyskania, czyli Rydułtowy wraz z partnerami mają do dyspozycji tę kwotę. Jeżeli uda się zmieścić w kwocie około 80 000 000 zł, to jest możliwość finansowania projektu w 100 % z funduszy szwajcarskich. Poinformowała, że partnerami w projekcie są Powiat Wodzisławski, miasto Rybnik, miasto Racibórz, PWiK, Policja oraz Państwowa Straż Pożarna. Miasto będzie mogło przygotować projekt obejmujący dwa podstawowe działania: ekologiczne i środowiskowe (na które przeznaczone jest około 65% tej kwoty) oraz społeczne (na które przeznaczone jest 35% tej kwoty). W partnerstwie jest

realizacja celów, tj. wzmocnienie systemów społecznych w temacie zdrowia i pomocy społecznej. W ramach projektu planowana jest adaptacja budynku na terenie Szpitala na potrzeby usług społecznych na rzecz grupy zagrożonej wykluczeniem społecznym tj. osób niepełnosprawnych. Koszt tego przedsięwzięcia to 8 000 000 zł. Na początek projekt może otrzymać 15 punktów za gotowość. Powiedziała, że założeniem jest rozwój lokalny. Dodała, że odbywa to się w dwóch etapach. Złożenie wniosku to pierwszy etap, który potrwa 5-6 miesięcy. Jeśli projekt przejdzie wstępną punktację i znajdzie się na liście rankingowej, przejdzie do drugiego etapu, który trwa kolejne 5 miesięcy i obejmuje przygotowanie i dopracowanie wniosku końcowego. W drugim etapie jest doradztwo, tj. Związek Miast Polskich będzie opiekunem. Ważne jest, że w pierwszym etapie projekt może zostać zrealizowany w całości lub tylko w części, np. jedno zadanie. Drugi etap może również wiązać się z decyzją o przejściu tylko części zadań. Ostateczna decyzja o tym, czy projekt znajdzie się w finale, zapadnie na koniec pierwszego kwartału 2026 roku.

Wiceprzewodniczący Pan Marek Tumułka zauważył, że Program Szwajcarsko-Polski dotyczy jednego budynku z szesnastu.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba potwierdziła, że Program dotyczy jednego budynku. Następnie poinformowała, że w kwestii szczegółowych pytań do dyspozycji pozostaje Pani Burmistrz.

Radny Pan Leszek Bednorz zapytał, czy na sesji przewidziany jest ktoś z Rydułtów w celu omówienia Funduszu Szwajcarskiego.

Wicestarosta Pani Barbara Chrobok odpowiedziała, że zostanie omówiony ten temat na sesji, jednak nie w styczniu. Wyjaśniła, że obecnie jest to niezobowiązujące ponieważ złożono fiszkę, dlatego na razie nie ma nad czym dyskutować. Dodała, że na pytanie czy należy starać się o Fundusze obawiała się, iż w przypadku podjęcia decyzji o starcie z projektem, mogłoby się okazać, że z różnych przyczyn postanowiono zrobić inne działania z tym budynkiem, i mogłaby usłyszeć, że Rydułtowy nie otrzymały 80 000 000 zł ponieważ zabrano im ten budynek. Jednak zaznaczyła, że na ten moment Rydułtowy nie mają nic do tego budynku, dopóki nie zostanie podjęta uchwała przez Radę, bowiem to Rada będzie o tym decydować.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zasugerowała, że może być możliwość pozyskania innych środków.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka zauważył, że w przypadku, gdyby znalazł się inwestor zainteresowany zakupem całego obiektu, to projekt z Funduszem Szwajcarskim mógłby utrudnić sprzedaż budynków. Powiedział, że należy mieć świadomość, że w momencie zagospodarowania jednego budynku z szesnastu dzięki Funduszom Szwajcarskim, w momencie gdyby znalazł się inwestor, który chciałby kupić cały obiekt ze wszystkimi budynkami, mogą pojawić się trudności. Jego zdaniem należy się jak najszybciej

przygotować i pochylić, żeby spróbować sprzedać budynki. Stwierdzi, że działanie to uzdrowi Powiat, a na pewno uzdrowi złą sytuację Szpitala.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba stwierdziła, że równocześnie można szukać inwestora.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka powiedział, że inwestor nie będzie chciał kupić piętnastu budynków.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zauważyła, że ten budynek również można sprzedać. Powiedziała, że należy podjąć działania związane z budynkami, aby nie czekać na inwestora, który może się nigdy nie pojawić. Dodała, że można działać dwutorowo.

Następnie ustalono termin kolejnego posiedzenia Komisji na dzień 19 marca 2025 roku o godz. 15:00 w Specjalistycznym Ośrodku Wsparcia dla Osób Doznających Przemocy Domowej w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Wałowej 30.

Ad. 7

Nie odnotowano.

Ad. 8

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji, przy 6 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

Ad. 9

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

Patrycja Wolska

Przewodnicząca Komisji

Zdrowia i Pomocy Społecznej

Joanna Rduch-Kaszuba